

KURJER WARSZAWSKI.

D. 17. Sierpnia. — Rok 1842.
Środa.

№ 215.

Jutro, Ś. Agapit.
Uro: J.C.W. W. X. Marji Mikoł:

Wczoraj jako w uroczystość Śgo ROCHA, wyznawcy Kościoła, w Kaplicy Szpitalu SIOSTR MIŁOŚLIWYCH pod tytułem tegoż Śgo PATRONA w Warszawie przy ulicy Krak. Przedm: istniejącej, odbyły się Nabożeństwa zakończone Wotywą z wystawieniem, na której znajdowali się w Szpitalu zostający chorzy, niemniej licznie zebrani pobożni. W południe, Bractwo S. ROCHA (przy Kościele Ś. KRZYŻA), urządziło z własnych fundus. ów obiad dla chorych. Praktyka ta przez lat wiele w dzień Ś. ROCHA i Stej ROZALJI wznowiana, od lat niejakich co do pierwszego zamiechania uległa; w roku jednak miłośniemu znowu dla chwały BOGA w uczynkach miłosiernych, wskrzeszoną została.

Rada Szczęgółowa Opiekunów Szpitalu Starozakonnych w Warszawie, ponawia obwieszczenie swoje w Kurjerze Warszawski: dnia 15 Czerwca r. z. do Nr 156 zamieszczone, a gruntujące się na Postanowieniu Rady Administracyjnej z d. 9 Października 1835 r., mocą którego wyłączną sprzedaż *ia-błek rajskich* i palm w całym Królestwie, oddaną została na rzecz Szpitalu Starozakon: w Warszki. Zarazem ostrzega, iż ktokolwiek poważysię przekroczyć w mowie będące prawo i trudnić się będzie sprzedażą lub ułatwieniem sprzedaży *bia-błek rajskich*, *bia-bł palm*, ogółowo lub szczęgółowo bez wiedzy i upoważnienia Rady Szczęgółowej Szpitalu tutejszego, niechybnie pociągnięty zostanie do odpowiedzialności na mocy cytowanego wyżej Postanowienia Rządowego. Opiekun Przewodzący *Jakób Epstein* Sekretarz *M. Hertz*. — Pozostały Mąż wraz z Dziećmi po ś. p. Józefie z *Zielińskich* P^o w^oto *Pogorzelskiej*, 2do *Strusińskiej*, wczoraj zmarłej; zaprasza Krewnych i Przyjaciół na exportację zwłok Jej z domu Nr 590 przy ulicy Długiej, na smętarz Powązkowski jutro o godzinie Stej z południa, odbyć się mająca. — JW. Jenerał-Adjutant Kwatermistrz Czynnej armji *Berg*, wyjechał w prowincję *Nadreńskie*. — Księgarnia *Zawadzkiego* i *Węckiego* odebrała

nowe dzieła: Wybór *Kazań oryginalnych*, z najlepszych naszych i nowszych *Kaznodzieiów* zebrany, tom I. zawierający *Kazania* od *Iszej Niedzieli Adventu* do *Stej TROJCY*. Tom 2gi, *Kazania* od *Niedzieli Stej TROJCY* do ostatniej *Niedzieli* w roku, 8to, 2 tomy, *Leszno*, 1840 i 1841, zł. 20. Życie Śgo *STANISŁAWA KOSTKI*, przykład pobożności dla młodzieży, z niemieckiego przełożył *Piotr Guhra*, na korzyść *ubogich Głuchoniemych Sierot w Gnieźnie*, 12, *Leszno*, 1841, zł. 1 gr. 15. — Zapytany przez wiele osób, jak długo jeszcze zamyslam zabawić w Warszawie, mam honor oświadczyć, że po powrocie moim z zagranicy, Miasto to za ciągły dla siebie pobyt obrałem, a dokładając wszelkich starań, aby zgłaszającym się do mnie z *cierpieniami zębów* jak najskuteczniejszej rady udzielać; uprzedam, że w każdy dzień od godz. 6tej do 12tej z rana i od 2giej do 7mej wieczorem, na usługi potrzebujących mojej pomocy, jestem zawsze gotowy; nadmieniam, że jak dawniej tak i nateraz *ubogim bezpłatnie udzielam mojej pomocy*. Mieszkam przy ulicy *Krakowskiej*: Przedm: w domu zaiznym *Pani Gerlach* pod *Nrem 414*. *Ludwik Jasiński*, *Dentysta* uprzywilejowany Szpit: *Głowa*: *Cywil. M. Warszawy*. — Wczoraj w *Redakcji Kurjera* *Jaś* i *Uładzio* złożyli po zł. 2 na książki dla *Sierot* uczących się w *Towarzystwie Dobroczynności*, a to iżby im *BOG* błogosławił w dobrych przedsięwzięciach i pracach naukowych przy rozpoczynającym się teraz roku szkolnym. Na restaurację *Instytutu Szpitalu Miejskiego Starców* od *Juljanny Wiśniewskiej* zł. 100. — Wczoraj w południe wszczął się pożar przy ulicy *Szymanowskiej*; uszkodzoną została jedna z posesji. — Kurs wczorajszy: *Listy zast. nowe*, za 100 zł p. r. s. od 14 k. 76 do r. s. 14 k. 78 (zł. od 98 gr. 12 do 98 gr. 16); wartość *kapona kopiejek* 9. — Wczoraj w *Wielkim Teatrze* po *Więźniach* z *Galer* przywołani, *JPanna Estella Mołdżeńska* i *JP. Komorowski*, a 2-kroć *JP. Chomanowski*.

— Od dziś za tydzień daną będzie w *Resursie Kupieckiej* Zabawa, o której szczegółach doniesiem. W Sobotę w *Nowej Resursie* Wieczór tańcujący.

Anglja. — Dziennik *Atlas* donosi, że Królowa *Wiktoria* jest przynadziei. — 4go b. m. zawinęta do *Billingsgate* (*Bilingsget*) pod *Londynem* pierwsza flotta z transportem *ostrzyg*, złożona z 50ciu statków, które nawet nie starczyły na pierwszy atak *takotniśiów*; nie dziw, że w łoku nie brakowało kulałów i kradzionych zegarków. — Bogaty *Nabob* w *Bombaj* nazwiskiem *Dsamsethi Dshidsisboy*, darował 60 tysięcy dukatów, na założenie instytutu potrzebnych umiejętności w mieście tamecznem. *Nabob* ten został mianowany Kawalerem połączonych Królestw *Anglii* i *Irlandji*. — Z *Jawy* donoszą, że powódź zrujnowała ogromne szkody, a wulkan *Bromo* zaczął wyrzucać popiół i kamienie. — *Edhem Bej egipski* Minister oświecenia i Jenerał egipski, spodziewani są w *Londynie*, gdzie chcą zwiedzić zakłady naukowe.

Francja. — 150,000 osób było obecnych na exekwjach za duszę ś. p. Królewicza *Następcy*. 5 Arcy-Biskupów, 9 Biskupów i 400 Xięży asystowało celebriującemu Arcy-Biskupowi *Paryża*. — Na obu wieżach Kościoła *N. MARJI P.* w *Paryżu*, zostaną chorągwie biskupie krepą osłonięte aż do 13go Listopada, to jest przez cały czas trwania żałoby dworskiej. — *P. Chateaubriand* (*Siastobrian*) został w tych dniach rozjechany, nie poniósł jednak ważnego szwanku. — Przemycanie towarów na granicy *belgickiej* pomnaża się coraz na skalę większą; około 80,000 psów do tego jest używanych; zwykle paszą je we *Francji* iak najlepiej, potem je przeprowadzają do *Belgji* gdzie je morzą głodem i katowaniem. Naturalnie pies zostawszy z takiej tortury uwolnionym, co tchu zmyka z przymocowanym do niego pakunkiem do *Francji* do dobrze znanego mu *Pana*. Władca wyznaczyła nagrodę za pojmanie takich 4ro-nożnych kontrabandzistów. — Stosownie do życzenia Królowej nie miano żadnej mowy pogrzebowej przy pochowaniu zwłok Królewicza. — Jeździec z pokolenia *Ben Hachem* przybyły do *Algiera* donosi, że Je-

nerał *Lamoriciere* (*Lamorysier*) w 800 wielbłądów i kilka tysięcy wojska trop w trop ściga *Emira* uchodzącego ze swoją rodziną w pustynię. Jenerał znalazł ślad *Abdel Kadera* pod *Ainem Majdeha*, cała droga była zaległa trupami kobiet, dzieci i starców, którzy umarli ze znużenia towarzysząc uciekającemu *Abdel Kaderowi*. — Do *Paryża* przybył *Imam Bużji Sidi Achmed Ben Hadzzy Ali*, który został powołany celem ułożenia słownika z języka *arabskiego* na *berberski* i odwrotnie, dla użytku *Francuzów*. Znacomity ten *Orjentalista* rozpoczął już swoje prace z uczonemi *Francuzami*. — *Xże Orleański* na kilka tygodni przed śmiercią rozmawiając ze swoim ulubionym poczciwym niemieckim *Kamerdynerem*, zapytał tegoż: cóżby począł gdyby jego *Pan* został mu nagle przez śmierć oderwany? *Zmięszany Kamerdyner*, rzekł: iż nigdy takiej myśli nie przypuszczał, przeto i nie wie co odpowiedzieć, ale błaga *Pana*, aby tych słów nie powtórzył, ponieważ bardzo go zasnucają. »Wiesz co, rzekł do niego *Xże żartując*, oto po mojej śmierci postaraj się o miejsce *Zakrystjana* w *Kościele w Dreux* (*Dre*), tak przynajmniej dłużej przy mnie zostaniesz.» *Wiadomo*, iż nawet w ostatniej chwili konania myślał o swoim poczciwym *śludze*, i do niego nawet kilka słów niemieckich wymówił.

Hiszpanja. — Rząd wysłał *Aienta* do *Paryża* celem przywrócenia stosunków przyjaźni z *Francją*. — *Reient* za poradą *Lekarzy*, ma wyjechać do wód morskich.

Grecja. — W czasie ostatniego trzęsienia ziemi w *Messenji* w mieście *Kalamata*, 30 domów zostało zburzonych.

Niemcy. — 13go b. m. odbył się w *Kościele Śtej Jadwigi* w *Berlinie* obrzęd żałobny po *Xięciu Orleańskim*. — 26go z. m. miasteczko *Knittelfeld* w *Styrji*, utraciło przez pożar 56 domów i 60 zabudowań.

Szwecja. — 13go *Lipca* odbył się w *Stokolmie* wielki *Kongres* naturalistów *Skandynawskich*. *Xże Oskar* *Następca Tronu* zasiadał iako *Członek Akademji nauk*. *Sławny Chemik Baron Berzeljusz* przyszywał. Na tem *zgromadze-*

niu było 54ch *Duńczyków*, 17stu *Norwegczyków*, 5ciu *Niemców*, 9ciu *Finlandczyków*, 3ch *Rosjan*, 12stu *Anglików*, 1 *Francuz*, a przeszło 300 *Szwedów*.

Turcja. — Flotta *egipska* odplynie na ewolucje morskie. — Pułkownik francuzki przybył do *Alexandrii* celem kupienia koni arabskich. Wicekról dowiedziawszy o tem, ofiarował z własnych stadnia 6 najpiękniejszych koni arabskich dla Króla Francuz. — 15go z. m. nowy Basza *Trypolis* w Afryce, *Mehmed Basza*, zawinął brygiem tureckim z *Stambułu*. Konsul Angiel: uprzedzony o jego przybyciu, wysłał na jego przyjęcie statek parowy. Ludność uciemniana przez byłego Baszę *Ashara Ali*, powitała nowego Baszę z radością. Przyjacieli zamordowanego *Abdela Dszelila*, który znajdował się w *Trypolis* w okowach, został uwolniony. Syn nowego Baszy został mianowany Beiem *Bengasi*. 3go z. m. zdobyto stolice *Fezzanu*; stronnicy zamordowanego *Abdel Dszelila*, usili do Nigrycji. *Askar Ali* odplynie do *Stambułu*; przed swoim oddaleniem się kazał strącić przynajmniej 50 osób. Nowy Basza przywiózł z sobą 300 ludzi z wojska tureckiego, wiele pieniędzy i amunicji.

Włochy. — Na konsystorzu sekretnym odbył 22go Lipca w pałacu *Kwirynalskim*, OJCIĘC Śty mianował 2ch Arcybiskupów i 19stu Biskupów, z tych 2ch do *Ameryki*.

Rozmaitości. — W czasie reprezentacji *Don Żuana* Mozarta danej przez włoskich Aktorów, młody świstak śpiewał tak głośno niektóre arje tej opery, iż przeszkadzał wszystkim sąsiadom. Amator obok niego siedzący, zniecierpliwiony, z uniesieniem wyrzekł: Ah, co za bydle! Czy o mnie mówisz Panie, zapytał się obrażony? Nie, Panie, rzekł Amator, mówię o *Rubini*, który mi przeszkadza iż Pana słyszeć nie mogę. — *P. Rabusson*, krewny Horacego *Werneta*, był Podporucznikiem w iednym z pułków piechoty. Cesarz *Napoleon* odbywając przegląd pułku, upuścił kapelus, który *P. Rabusson* natychmiast podniósł. Dziękując Kapitanie rzekł Cesarz, niezważając na stopień Officera. W jakim pułku, N. Panie? ah,

prawda, w mojej gwardji, odpowie *Napoleon*, uśmiechając się z swojej omyłki i przytomności Officera. — Ah Juljo! wyrzekł z uniesieniem pewny kochanek, za pierwszym razem co mi powiesz jakie słowa rozpaczające, zgine u twoich nóg. Czy tak, a cóż uczynisz za drugim razem, rzecze Panna? — Jedna z ulic *Paryża* ma być nazwaną ulicą *Cherubini*, na pamiątkę tego wielkiego Mistrza. — Nowy Król *Udy* (w *Indjach*) koronowany w *Sciekn* 17go Maia r. b., taki nosi tytuł: *Abu Muzuffur Musl, oo, den Sooryah Jah, Sooltaza-a, die hen a Leman Mohommed Umjud Alley Szach Badsche d'Ude Khoo doot le Molk a Goo*. — Najmodniejsze teraz sygara w *Paryżu* zwane są *pañatellas*. — Z sławną Tancerką *Elsler* w *Ameryce* podróżowali Tancerze *Sylvains* (Sylwe) i *Martin*, Tancerki: *Paulina Desjardins* (Dezarde) i *4ry Siostry Vale*. Cały jej repertuar składał się z 8miu baletów, to jest: *Tarantelli, Sylfidy, Natalji, Bajadery, Cyganki, Lunatyczki, Rycerza i Wieszczyki*, oraz *Róży ożywionej*. Po ukończeniu baletów sławna Artystka przemawiała 52 razy do Publiczności. Za cały zebrany przez siebie majątek zakupiła Obligacje *Nowoiorskkie* i *Ohio* które 10 procentu przynoszą. Mówią że życzy przybyć do *Wiednia* dla odwiedzenia swojej Rodziny; z tamąd wróci do *Londynu* albo poiedzie na północ, z Operą bowiem *Paryżka* jest trochę na bakier. — W domu obłąkanych w *Bisetr* Przełożony kazał przedstawić Krotochwilę *Niedźwiedź* i *Basza* przez unieszczonych tamże pacjentów, co wywarło iak najpomysłniejszy wpływ na nieszczęśliwych chorych, gdyż osnowa tej Krotochwili wiele przyczyniła się do utrzymywania uwagi tak grających iakoteż widzów i do uporządkowania ich myśli.

S Z A R A D A.

Słaba tam przyjaźń, gdzie w zażyłej mowie,
Jeden drugiemu *trzeciego* nie powie;
I radość mała, gdy dawny widziany
Gość, *pierwszą*, głośno! nie jest powitany,
Wszystkie w północnych strefach łącząc krańce ziemi,
Niech się strzegą, przez *drugą* być naciśnionemi.
(Zesła Szarada *Naturalista*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Badyżeński Jenerał Woienny Naczelnik z Siedlee; Ryszczewski Leon Hrab: z Nieborowa; Biegański Fortu: Patron Trybu: z Kielc; Wysiekiński Jerzy Radca Gubernjalny z Płucka; Nalipiński Mich: Reient z Radomia; Bibikow Mich: Sekre: Koleg: z Moskwy; Kuryniecka Emilia Dzie: z Gub: Grodzińskiej; Szymański Ludwik Oby: z Wrocławia; Wodnicki Teo: Artysta Muzyczny z Zagranicy; Herbo Józ: Guwerner z Krasnego; Szwejkowski Zygm: Dzie: z Gub: Podolskiej; Bienikiewicz Grzeg: Dzie: z Gub: Wołyńskiej; Chamski Wła: Dzie: z Koziebrodów; Szydłowski Aug: Dzie: z Jagodnego.

DONIESIENIA.

Ktoby sobie życzył STARSZEJ PANNY do Magazynu Stroiw Damskich, lub do robot powyższych w domu jakiej Damy; niech się raczy zgłosić pod Nr 32 naprzeciw Zamku, na 1sze piętro od frontu, a tam otrzyma bliższą wiadomość.



Gdy Polowanie na Dobrach Młocińskich i Łomiankowskich z wszystkimi przyległemi wsiami do nich należącemi z mocy Kontraktu w Dzierżawę wypuszczone zostało; przeto zawiadamia się i ostrzega, że nikomu pod żadnym pozorem bez biletu przez Dzierżawcę wydanego, pod utratą fułżi i psa polować nie wolno. Aby zaś nikt niewiadomością niniejszego ostrzeżenia tłumaczyć się nie mógł, takowe 3 krotnie przez pismo publiczne ogłoszone będzie.

Dnia 12 Sierp: r. b. idąc z Kowna do Warszawy z Starozakonnym z nazwiska mi niewiadomym, a przypadało mi jeszcze zapłacić temuż pewną kwotę pieniędzy; gdy także w umówionym czasie do naznaczonego miejsca nie zgłosił się; a ja zmuszony byłem nagle z Warszawy wyjechać; przeto oświadczam, iż jestem w chęci uiszczenia się mu z wyżej pomienionego długu, aby tylko mnie zawiadomił o swoim zamieszkanu, do wsi Stróży w Obwodzie Piotrkowskim Gub: Kaliskiej. Wincenty *Walewski*.



MEBLE ieszionowe nowe i inne Sprzęty, są do sprzedania w domu pod Nr 716 przy ulicy Leszno, w Oficynie na pierwszym piętrze.

Osoba mająca Pozwolenie trzymania Studentów na Stacji i Stole, życzy sobie trzymać za mierną umowę. Mieszka przy ulicy Obóznej w domu JW. Grabowskiego Nr 2794, pod Nr 17.

Onegdaj przechodząc z ulicy Nowolipki, Ogrodem Krasinickich i Dykerta, do Kościoła XX. Piłarów, zgubiono złp. 550 papierami bankowemi; jeżeli takowe dostały się w ręce Uczciwego Człowieka, niech raczy przed wgląd na biedny stan poszkodowanego, zwłaszcza że summa ta nie była jego własnością, zwrócić ją pod Nr 802 przy ulicy Orlej, na 1sze piętro na prawo, gdzie nagrodę, jakiej sam zażąda, otrzyma.

Do naiecia od Sgo Michała pod Nr 1020, na 1szem piętrze, 3 Pokoie i Przedpokoj z Kuchnią, oraz dwa mniejsze Lokale.—Tamże są 3 Fraki nowe mundurowe dla Uczniów Gimnaz: do przedania. Wiadomość u Gospodarza.

Dnia 14 b. m. zgubiony został WORECZEK perkalikowy, w którym znajdowało się dwie Chustki, Narpatek i Książka Legitymacyjna Karoliny Pękockiej. Zaskawy Znalazca raczy oddać za nagrodą do fabryki Ewansa przy ulicy Sto Jerskiej, do Józefa Pękockiego.



Dnia 14 b. m. zginęła KROWA czarna z białemi łatami, nogi około kopyt wszystkie białe. Ktoby takąową przytrzymał lub wiedział gdzie się znajduje, raczy dać znać za nagrodą do domu Nr 2793, ulica Browarna.

KSIAŻKA Legitymacyjna Antoniego Jaskiewicza zaginęła; znalazca raczy oddać do Cyrkułu 4go.

Dziś rano ciepła stopni 15. Wczoraj w południe 23.

TEATR WIELKI. Jutro, 38 raz *Lunatycka*.

MIKROSKOP SŁONECZNY,

widzieć można w każdy dzień pogodny, przy ulicy Podwał pod Nrem 532, od 8mej z rana do 4tej z połud.

Dziś Jeździe Konni *Guerra*.

Dziś wieczorem w Kawiarni w Pałacu zwanym Paça, familja *Went* grać i śpiewać będzie.

Dziś i jutro Panny *Prajs* i *Ensmann* grać i śpiewać będą w Ogródku na Pradze P. Kosinickiego.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej pod Nr 639, obok domu Steinkellera, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś w Ogródku Wiejskim przy ulicy Mokotowskiej JP. *Danecki* z kompanją grać będzie.

Dziś w Ogródku przy ulicy Leszno w domu zwanym Działyńskich, gdzie jest sprzedaż Piwa Bawarskiego, JPau *Bajczak* z kompanją grać będzie.



Zawiadamia się Osoby idące do Wierzbna i na powrót KARETAMI Kurjerskimi, iż takowe odchodzący będą z Warszawy iak dotąd o godzinie 7, 3¼ i o 5, wracać zaś będą o 8, i na żądanie wielu osób nie o 10, lecz o 9 wieczorem. Zarazem uprzedza się Osoby, życzące wracać temiż Karetami z Wierzbna; aby nabywały w Warszawie u Szwajcara domu przy ulicy Trębackiej bilety powrotne, przez co będą miały pewność, że na powrót do Warszawy zabrane będą. Karety Kurjerskie kursujące obecnie do Zaczysa, it. p. z zaprzęgiem począwszy nie zostają już pod zarządem Piotra Steinkellera, ale ustapienie zostały przez niego na rzecz tutejszej Poczthalterji, o czem się niniejszem Publiczność zawiadamia.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Kaczki mł., Pieczeń barania a la sarna i huzar. Połudwica, Frykas z kapłou, Ozor na szaro, Zrazy, Nóżki cielę: i Kotlety z grosz.; Flaki z pulp.